

Rozsiewacz Amazone ZA-M 1500 z GPS Switch

Sekcje w rozsiewaczu

W czerwcowym wydaniu RPT prezentowaliśmy układ GPS Switch, który oferuje firma Amazone do opryskiwaczy. Okazuje się, że ten sam system może działać także z rozsiewaczem nawozów. Prezentujemy więc, jak można automatycznie i zależnie od pozycji na polu regulować szerokość roboczą rozsiewacza, aby nie rozsiewać podwójnie nawozu.

Podczas Dnia Otwartych Drzwi u dealera Amazone – firmy Tech-Kom z Żabikowa niedaleko Środy Wielkopolskiej – mieliśmy okazję przetestować kompletny układ GPS Switch współdziałający z rozsiewaczem ZA-M 1500 Profis Hydro. Nie bez znaczenia jest długa nazwa tego modelu rozsiewacza. Jest to bowiem wersja z hydraulicznym napędem tarcz i zamykaniem elektrycznym otworu wysypowego. Jeśli chcemy rzeczywiście precyzyjnie rozsiewać nawóz sprzętem Amazone, to musimy niestety wybrać właśnie najdroższą wersję Profis Hydro. Tylko wtedy komputer będzie mógł automatycznie regulować szerokość roboczą oraz włączać i wyłączać rozsiew. Tę samą zasadę Amazone stosuje także do rozsiewaczy zaczepianych ZG-B. Niestety, najmniejsze rozsiewacze w ofercie niemieckiego producenta, ZA-X nie mają wersji z napędem hydraulicznym tarcz. Dlatego chcąc wykorzystać GPS Switch do rozsiewu nawozów, musimy bazować tylko na modelach ZA-M lub ZG-B.

Tylko sześć sekcji

Rozsiewacz z racji rozsiewu za pomocą tarcz nie może mieć tak wielokrotnie podzielonej szerokości roboczej jak opryskiwacz czy siewnik punktowy. Dlatego Amazone, opracowując GPS Switch dla rozsiewacza, zdecydowało się na podział szerokości roboczej na sześć sekcji. Praktycznie oznacza to, że obie tarcze niezależnie od siebie mogą zmniejszać prędkość obrotową o 33, 66 lub 100%. Dzięki temu uzyskujemy jakby wirtualne sekcje szerokości roboczej. Przy ustawieniu rozsiewu na 24 m oznacza to, że możemy zmniejszać szerokość roboczą o 4, 8 lub 12 m dla każdej z tarcz. Nie jest to tak duża precyzja jak np. przy wyłączaniu pojedynczych rozpylaczy w opryskiwaczach, ale porównywalna do układów rozłączających całe sekcje. Jak podkreśla **Andrzej Borowiec**, reprezentujący Amazone w Polsce Wschodniej: – Nasza firma pracuje już nad rozwiązaniem umożliwiającym podział szerokości roboczej rozsiewacza na osiem sekcji.



Amazone oferuje system GPS Switch, czyli sterowanie automatyczne na podstawie pozycji na polu również dla rozsiewaczy. Możemy go z powodzeniem wykorzystać także do współpracy z opryskiwaczem, a niedługo z siewnikiem punktowym.

Bezpłatna precyzja

– Do precyzyjnego rozsiewu w dobrych warunkach powinien wystarczyć bezpłatny sygnał EGNOS – zapewnia Andrzej Borowiec. Podczas testowania układu w trakcie Dnia Otwartych Drzwi firmy Tech-Kom układ działał na bezpłatnej korekcji. Trzeba przyznać, że działa się to przy czystym niebie, niemniej siła sygnału zawsze była dobra, nawet podczas wykonywania nawrotów w cieniu sporego budynku magazynowego. Siłę sygnału zawsze mamy uwidocznioną na wyświetlaczu GPS Switch. Dobrej jakości sygnał uzyskamy stosując

antenę o częstotliwości odbioru sygnału przynajmniej 5 Hz, ale lepiej nieco dołożyć i wybrać antenę 10 Hz. GPS Switch wykorzystamy także z wyświetlaczami innych producentów, o ile możemy je połączyć kablem RS232. Amazone ma także w planach na najbliższe lata, bo są już wersje prototypowe pracujące w gospodarstwach w Niemczech, możliwość wykorzystania GPS Switcha do wyłączania sekcji w siewniku precyzyjnym do kukurydzy. Zatem obecnie możemy jednym wyświetlaczem obsłużyć rozsiewacz i opryskiwacz, a po kilku latach możliwości wyko-